

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie IV Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Iwona Gierula

Protokolant: Renata Kocot

przy udziale Prokuratora: nie stawił się, o terminie zawiadomiony prawidłowo

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 grudnia 2015 r., 30 marca 2016 r. i 1 czerwca 2016 r.

sprawy: **R. O.**

syna P. i B. z d. Z.

ur. (...) w W.

oskarżonego o to, że:

w dniu 10 września 2012 roku poprzez sieć Internet w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 9947 złotych A. M., poprzez wprowadzenie go w błąd co do rzekomo przelanych omyłkowo na jego konto bankowe o numerze (...) pieniędzy w w/w kwocie, co spowodowało przelanie przez A. M. pieniędzy w kwocie 9947 złotych na wskazane mu konto o numerze (...) na skutek czego poniósł on straty w wysokości 9947 złotych,

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

orzeka:

I. w ramach zarzucanego czynu uznaje oskarżonego R. O. za winnego tego, że w dniu 10 września 2012 r. w zamiarze, aby inna nieustalona osoba dokonała czynu zabronionego ułatwił jego popełnienie poprzez udostępnienie swojego rachunku bankowego o nr (...), na który to rachunek A. M. przelał pieniądze w kwocie 9947 złotych poprzez wprowadzenie go w błąd co do rzekomo przelanych omyłkowo na jego konto bankowe o numerze (...) pieniędzy w w/w kwocie, wypełniającego dyspozycję przepisu art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i za tak przypisany czyn na podstawie art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. skazuje go, zaś na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zasądza od oskarżonego R. O. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę (...) (dziewięć tysięcy dziewięćset czterdzieści siedem) złotych;

III. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 4 (czterech) lat tytułem próby;

IV. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od obowiązku zapłaty kosztów sądowych w całości, w tym od opłaty.

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony R. O. w dniu 4 czerwca 2012 r. zawarł umowę o prowadzenie bankowego rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w (...) o nr (...). Do rachunku nie ustanowiono żadnych pełnomocnictw, wydano kartę płatniczą (dowód: pismo (...) k. 153, umowa z (...) k. 155-157, potwierdzenie otwarcia rachunku k. 158, formularz weryfikacji danych k. 159, wyjaśnienia oskarżonego k. 184).

Oskarżony R. O. udostępnił swój rachunek bankowy nieustalonym osobom dysponującym umiejętnościami pozwalającymi na umieszczanie w systemie operacyjnym klientów banku szkodliwego oprogramowania tzw. T.. W tym okresie czasu mieszkał w jednym mieszkaniu z I. K. i J. R., przy czym zajmował osobny pokój, miał własny komputer i Internet (dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 180-181, zeznania świadka I. K. k. 511-512, zeznania świadka J. R. k. 516-517, pismo (...) k. 129).

Nieustalone osoby w dniu 10 września 2012 r. dokonały przełamania zabezpieczeń komputera klienta (...) A. M. poprzez umieszczenie w systemie operacyjnym szkodliwego oprogramowania tzw. T. (dowód: pismo (...) k. 129). A. M. zalogował się na swoje konto bankowe o numerze (...), po czym otrzymał wiadomość, iż na jego rachunek bankowy omyłkowo została przelana kwota 9.947 zł z rachunku o nr (...) należącego do R. O.. A. M. otrzymał również informację, iż jego saldo jest powiększone o kwotę 9.947 zł, po czym pojawiła się zakładka z wypełnionymi danymi odbiorcy przelewu oraz kwotą przelewu w wysokości 9.947 zł. Na swój telefon otrzymał kod do zatwierdzenia przelewu, co uczynił. Kiedy następnie próbował dokonać zaplanowanych przelewów, na rachunku bankowym pojawiła się informacja o braku wystarczających środków, pomimo iż z salda wynikało, że A. M. ma ponad 10.000 zł. Po tym, jak sytuacja się powtórzyła, A. M. zadzwonił na infolinię (...). Pracownik banku poinformował go, że na jego koncie widnieje kwota 245 zł, a następnie poinformowano go, że padł ofiarą przestępstwa internetowego (dowód: zeznania świadka A. M. k. 2, k. 444-445, potwierdzenie operacji k. 4, zestawienie operacji k. 16, historia operacji k. 160-161).

W dniu 10 września 2012 r. na rachunek należący do oskarżonego R. O., po otrzymaniu komunikatu tożsamego z otrzymanym przez A. M., środki pieniężne przekazały również M. W. i B. P., zaś w dniu 11 września 2012 r. również J. O. (dowód: pismo (...) k. 129v, historia operacji k. 160-161, zeznania świadka B. P. k. 542, zeznania świadka M. W. k. 488, zeznania świadka M. O. k. 498). W dniu 10 września 2012 r. z rachunku bankowego R. O. dokonano szeregu wypłat w bankomatach w W.. W dniu 11 września 2012 r. na rachunku R. O. figurowało jedynie 0,69 zł (dowód: historia operacji k. 160-161).

W dniu 11 września 2012 r. A. M. złożył reklamację (dowód: pismo (...) k. 129). W dniu 12 września 2012 r. specjalista ds. bezpieczeństwa banku przesłał pokrzywdzonemu A. M. potwierdzenie operacji i formularz upoważnienia do przekazania informacji objętych tajemnicą bankową organom ścigania (dowód: e-mail k. 3, potwierdzenie operacji k. 4, upoważnienie k. 5).

A. M. otrzymał zwrot kwoty utraconej w wyniku przestępstwa od (...) w całości (dowód: zeznania świadka A. M. k. 444, pismo (...) wraz z załącznikiem k. 465-468).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów szczegółowo wymienionych powyżej.

Oskarżony R. O. w trakcie prowadzonego postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż w dacie 10 września 2012 r. zamieszkiwał w W. przy ul. (...), gdzie wynajmował jeden z pokoi, drugi zaś zajmowała jego ciotka I. K. wraz z konkubentem o imieniu J.. Oskarżony podał, że posiadał w tym czasie komputer stacjonarny oraz korzystał z Internetu w sieci N.. Przyznał, że posiadał rachunek bankowy m.in. w (...), lecz stwierdził, że nikogo nie upoważniał do korzystania z jego rachunku bankowego. Wskazał natomiast, że do zarzutu oszustwa się nie przyznaje, gdyż nie ma umiejętności pozwalających go dokonać (k. 180-181). Dodatkowo oskarżony wyjaśnił, że nie zna osób, które w historii operacji na jego rachunku bankowym widnieją jako te, które dokonywały przelewów na jego rachunek bankowy. R. O. podał ponadto, że do rachunku otrzymał kartę płatniczą,

z której jednak nigdy nie korzystał, podobnie jak z założonego rachunku (k. 183-184). Oskarżony nie stawiał się na rozprawę główną, zaś jego wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym ujawniono przez odczytanie.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego R. O. Sąd uznał za wiarygodne w części.

Za wiarygodne Sąd uznał twierdzenie oskarżonego, iż w dacie 10 września 2012 r. zamieszkiwał w W. przy ul. (...), gdzie wynajmował jeden z pokoi, drugi zaś zajmowała jego ciotka I. K. wraz z konkubentem o imieniu J., albowiem tożsamy wniosek wynika z zeznań świadków I. K. i J. R.. Podobnie Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić wiary tej części wyjaśnień, w której oskarżony podał, że posiadał w tym czasie komputer stacjonarny oraz korzystał z Internetu w sieci N., co również znajduje potwierdzenie w zeznaniach ww. świadków. Również twierdzenie oskarżonego, że posiadał rachunek bankowy m.in. w (...) i nie upoważniał nikogo do korzystania z jego rachunku bankowego, znajduje potwierdzenie w treści dokumentacji nadesłanej z (...). Podobnie za wiarygodne, albowiem zgodne z doświadczeniem życiowym, Sąd uznał twierdzenie oskarżonego, że nie ma umiejętności pozwalających dokonać oszustwa przy użyciu szkodliwego oprogramowania tzw. T.. Oskarżony jest osobą o wykształceniu podstawowym, pracował jako ślusarz, uczył się zawodu piekarza i dlatego jako wiarygodne należy ocenić jego twierdzenie, że nie potrafiłby dokonać oszustwa opisanego w akcie oskarżenia, albowiem nie posiada stosownej wiedzy informatycznej. Brak jest ponadto jakiegokolwiek dowodu, że to oskarżony swoim własnym działaniem wprowadził pokrzywdzonego w błąd poprzez zainfekowanie jego systemu informatycznego szkodliwym oprogramowaniem, stąd również tę część wyjaśnień oskarżonego obdarzono wiarą. Także twierdzenie, że oskarżony nie zna osób, które w historii operacji na jego rachunku bankowym widnieją jako te, które dokonywały przelewów na jego rachunek bankowy, odpowiada prawdzie. Również A. M., B. P., M. W. i M. O. przyznali, że nie znają oskarżonego.

Natomiast samo nieprzyznanie się do winy przez oskarżonego nie zasługuje na wiarę. Co prawda brak jest dowodów na to, że to oskarżony dokonał przestępstwa oszustwa, jednak zgromadzone dowody pozwalają na przypisanie mu pomocnictwa do art. 286 § 1 k.k. Jest bowiem faktem niewątpliwym, że operacja przelewu środków została dokonana na jego rachunek bankowy, co nie stałoby się, gdyby oskarżony nie udostępnił swojego konta bankowego innym osobom nieustalonym w toku postępowania przygotowawczego i sądowego, a posiadającym umiejętności do zainstalowania (...). Jego przeciwne twierdzenia nie odpowiadają zasadom logiki i doświadczenia życiowego. Operacje dokonywane na rachunku bankowym oskarżonego nie mogłyby zostać dokonane, gdyby nie udostępnił on osobom trzecim haseł dostępu do niego, a zatem swoim działaniem pomógł do dokonania przestępstwa oszustwa. Następnie wszelkie uzyskane nielegalnymi metodami środki pieniężne zostały w ciągu dwóch dni wypłacone z bankomatów za pomocą karty płatniczej należącej do oskarżonego. Dlatego twierdzenia oskarżonego, że nikomu nie udostępnił haseł ani karty do konta jest sprzeczne zarówno z dowodami z dokumentów, jak i elementarną logiką, dlatego nie można było go podzielić. Co prawda w sprawie brak jest bezpośredniego dowodu na pomocnictwo oskarżonego do dokonania przestępstwa oszustwa, lecz do takiego wniosku prowadzi cały łańcuch poszlak. Oskarżony założył rachunek bankowy w (...), wydano do niego hasła dostępu i kartę płatniczą, następnie na jego rachunek bankowy pokrzywdzony przelał kwotę 9.947 zł, po zainfekowaniu jego systemu tzw. T. i wprowadzeniu go w błąd, a już tego samego dnia kwota ta została wypłacona za pomocą karty płatniczej wydanej oskarżonemu do rachunku bankowego. Wszystkie te działania nie mogłyby odbyć się bez udziału oskarżonego, tym bardziej, że nie wspomina on, aby dokumenty lub kartę utracił. Przeciwnie, w swoich wyjaśnieniach wskazuje, że nadal ma je w swoim posiadaniu.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania wszystkich przesłuchanych świadków, albowiem wzajemnie się pokrywały i uzupełniały, a nadto były zgodne z dowodami z dokumentów.

Zeznania świadka A. M. (k. 2, k. 444-445) Sąd uznał za zasługujące na wiarę, albowiem w pełni odpowiadają one szeregowi dowodów z dokumentów uzyskanych z (...) i (...). Ponadto zeznania świadka są spójne i logiczne, zaś świadek jest osobą bezstronną, której osoba oskarżonego nie jest znana.

Podobnie należało potraktować zeznania świadków B. P. (k. 542), M. W. (k. 488) i M. O. (k. 498) – osób poszkodowanych w wyniku zainstalowania (...), którzy również przekazali środki pieniężne na rachunek oskarżonego. Ich zeznania są logiczne, nienacechowane emocjonalnie oraz wzajemnie się uzupełniają.

Sąd nie znalazł również powodów, aby odmówić wiary zeznaniom świadków I. K. (k. 511-512) i J. R. (k. 516-517), albowiem są ze sobą spójne, a co więcej znajdują potwierdzenie w wiarygodnych wyjaśnieniach oskarżonego, który również potwierdził fakt zamieszkiwania w oddzielnym pokoju wraz z przesłuchanymi świadkami.

Odnosnie pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie zaliczonych na poczet materiału dowodowego w postaci: e-maila (k. 3), potwierdzenia operacji (k. 4), upoważnienia (k. 5), zestawienia operacji (k. 16), pisma (...) (k. 129), pisma (...) (k. 153), umowy z (...) (k. 155-157), potwierdzenia otwarcia rachunku (k. 158), formularza weryfikacji danych (k. 159), historii operacji (k. 160-161), pisma (...) wraz z załącznikiem (k. 465-468), Sąd uwzględnił je przy ustalaniu stanu faktycznego, nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności ani prawdziwości zawartych w nich treści.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego Sąd uznał, że wina oskarżonego nie budzi wątpliwości, a polega na tym, iż w zamiarze, aby inna nieustalona osoba dokonała przestępstwa oszustwa ułatwił jego popełnienie poprzez udostępnienie swojego rachunku bankowego, do którego otrzymał hasła dostępu i kartę płatniczą, na który to rachunek A. M. przelał kwotę 9.947 złotych poprzez wprowadzenie go w błąd co do rzekomo przelanych na jego konto bankowe pieniędzy w ww. kwocie, czym oskarżony wypełnił dyspozycję przepisu art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

Zgodnie z przepisem art. 18 § 3 k.k., odpowiada za pomocnictwo, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie. Jak wskazuje się w judykaturze, dla przypisania sprawcy odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa oszustwa w jego formie zjawiskowej pomocnictwa wystarcza, aby sprawca swym zachowaniem (działaniem lub zaniechaniem) obiektywnie ułatwił innej osobie popełnienie czynu zabronionego i aby mając tego świadomość co najmniej godził się na to (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 listopada 2012 r., II AKa 407/12, LEX nr 1236442).

Odnosząc powyższe do stanu faktycznego niniejszej sprawy należy zauważyć, że oskarżony R. O., udostępniając swój rachunek bankowy, do którego otrzymał zarówno kartę płatniczą, jak i hasła do bankowości elektronicznej, niewątpliwie ułatwił nieustalonym osobom dokonanie czynu zabronionego na szkodę A. M.. Prawdą jest, że nie ma bezpośredniego dowodu takiego działania oskarżonego, jednak za pełnowartościowy dowód uznawany jest przez orzecznictwo również dowód z poszlak, z którym mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Jak wskazuje na przykład Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 15 maja 2013 r. (II AKa 130/13), brak jest podstaw do twierdzenia, że dowód poszlakowy ma niższą wartość od dowodu bezpośredniego, czy też, że stanowi on gorszą postać dowodu, gdyż każdy z nich podlega ocenie według tych samych kryteriów oceny sędziowskiej zawartych w art. 7 KPK. W procesie opartym na dowodach poszlakowych trafność dokonanych ustaleń występuje dopiero wówczas, gdy ustalenia te nie mogą być podważone przez jakąkolwiek inną możliwą wersję zdarzenia. O zgodności ustaleń z rzeczywistym przebiegiem zdarzenia nie świadczy więc sama wielość poszlak, ale logiczne powiązanie całokształtu tych poszlak wykluczające realnie inne wersje danego zdarzenia. W ocenie Sądu, z takim łańcuchem poszlak prowadzącym do jednej wersji zdarzenia, z której wynika, że oskarżony pomógł do przestępstwa oszustwa, mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Należy przypomnieć, że oskarżony zawarł umowę rachunku bankowego, do którego nikogo nie upoważnił, a także otrzymał do niego kartę płatniczą oraz hasła dostępu do bankowości internetowej. To na rachunek bankowy należący do oskarżonego były dokonywane przelewy z rachunków bankowych osób, u których zainstalowano szkodliwe oprogramowanie tzw. T., w tym od pokrzywdzonego A. M.. Z rachunku bankowego należącego do oskarżonego wypłacono całą utraconą przez pokrzywdzonego kwotę za pomocą karty płatniczej wydanej do jego rachunku bankowego. Oskarżony nie zgubił ani w żaden inny sposób nie utracił zarówno dokumentacji bankowej, jak i karty płatniczej. W ocenie Sądu okoliczności niniejszej sprawy przemawiają za uznaniem, iż do zainstalowania szkodliwego oprogramowania nie mogłoby dojść bez pomocy oskarżonego, który działał co najmniej z zamiarem ewentualnym.

Jednocześnie, w ocenie Sądu, zebrane dowody, nie pozwoliły na przypisanie oskarżonemu R. O. przestępstwa oszustwa w formie dokonania.

Należy w tym miejscu zauważyć, że oskarżyciel publiczny nie przedstawił Sądowi ustaleń dotyczących użytkowników numerów IP komputerów, które logowały się na rachunku bankowym oskarżonego, z uwagi na okres retencji danych wynikający z prawa telekomunikacyjnego (k. 462), o co Sąd zwrócił się do oskarżyciela publicznego, co miało służyć ustaleniu sposobu działania służącego do popełnienia przestępstwa, zaś wątpliwości w tym zakresie, zgodnie z art. 397 § 4 k.p.k., należy tłumaczyć na korzyść oskarżonego.

Dostępne dowody, choć świadczą o udostępnieniu rachunku bankowego przez oskarżonego celem dokonania przestępstwa oszustwa przez nieustalone osoby, to nie pozwalają, w ocenie Sądu, przypisać oskarżonemu przestępstwa oszustwa w formie dokonania. Brak jest jakichkolwiek dowodów świadczących o tym, iż oskarżony działał w zamiarze wspólnego dokonania czynu zabronionego z innymi osobami i zgodnie z podziałem ról, jak również, aby sam dokonywał jakiegokolwiek czynności służące do dokonania oszustwa, w szczególności, aby zainstalował szkodliwe oprogramowanie u pokrzywdzonego i tym samym wprowadził pokrzywdzonego w błąd. Tymczasem, jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 22 stycznia 2015 r., (II AKa 258/14, LEX nr 1746353), pomocnik nie działał w zamiarze wspólnego dokonania czynu zabronionego, ani też dokonania go na własny "rachunek", lecz jedynie w zamiarze wsparcia sprawcy. Współsprawca zaś działał z zamiarem wspólnej realizacji znamion na wspólny "rachunek" i podejmuje z tego punktu widzenia działania istotne zgodne z podziałem ról.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia pomocnictwa do przestępstwa oszustwa, przyjmując jednocześnie, iż wobec braku możliwości poczynienia ustaleń co do ewentualnego podziału ról, jak również braku dowodów na działanie oskarżonego z zamiarem realizacji znamion przestępstwa oszustwa zgodnie z podziałem ról, nie jest możliwe przypisanie mu przestępstwa oszustwa. Należy przy tym mieć na uwadze jedną z naczelnych zasad procedury karnej, a mianowicie zasadę *in dubio pro reo*.

Uzasadniając wymiar kary należy zauważyć, że okolicznością obciążającą była uprzednia karalność oskarżonego, jak również znaczna społeczna szkodliwość przypisanego mu czynu. Natomiast za okoliczność łagodzącą należało uznać formę popełnienia przestępstwa, a mianowicie pomocnictwo, przy którym sąd może nawet zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, co, choć w niniejszej sprawie, nie nastąpiło, to wymaga uwzględnienia w wymiarze kary.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu karę jednego roku pozbawienia wolności. Kara w tym wymiarze jest adekwatna do wagi czynu oskarżonego, stopnia winy oraz stopnia społecznej szkodliwości.

Sąd skorzystał z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności i zawiesił oskarżonemu wykonanie kary 1 roku pozbawienia wolności na okres 4 lat próby, przy zastosowaniu przepisu art. 4 § 1 k.k., uznając, iż w przypadku oskarżonego zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna. W ocenie Sądu, oskarżonemu, pomimo jego wcześniejszej dwukrotnej karalności, należy dać szansę, tym bardziej, że nie jest on osobą wysoce zdemoralizowaną, zaś jego udział w przestępstwie polegał na pomocnictwie. Poprzednio oskarżony był karany stosunkowo dawno, to jest w 2005 r. i 2006 r., a nadto dotąd nie był skazywany za oszustwa, lecz z art. 288 § 1 k.k. oraz na podstawie przepisów Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W ocenie Sądu okres 4 lat będzie wystarczający dla weryfikacji przekonania Sądu o tym, iż oskarżony pomimo niewykonania kary będzie przestrzegać porządku prawnego. Kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania należycie spełni rolę wychowawczą, uzmysławiając oskarżonemu jego niewłaściwe postępowanie i tym samym zapewni, iż zachowań takich więcej się nie dopuści.

Jednocześnie Sąd na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę kwoty 9.947 złotych. Należy bowiem zauważyć, że zarówno z zeznań A. M., jak i dokumentacji bankowej, wynika, że utracona przez A. M. kwota 9.947 złotych została mu zwrócona przez (...) w wyniku postępowania reklamacyjnego (pismo (...) wraz z załącznikiem k. 465-468), stąd to na rzecz banku należało zwrócić utraconą kwotę. Jednocześnie, pomimo warunkowego zawieszenia wykonania kary,

Sąd orzekł obowiązek naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k., albowiem, jak wynika z orzecznictwa, formalne złożenie wniosku o jakim mowa w art. 46 § 1 k.k. o naprawienie szkody obliguje sąd do orzeczenia tego środka karnego niezależnie od tego, czy osobie, która szkodę wyrządziła, wymierzono karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, czy też karę bezwzględną. Środek karny z art. 46 § 1 k.k. ma pierwszeństwo przed obowiązkiem naprawienia szkody z art. 72 § 2 k.k. Tak więc wymierzając karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania orzeczenie o obowiązku naprawienia szkody można oprzeć o regulację określoną w art. 72 § 2 k.k. tylko w wypadku braku wniosku, o którym mowa w art. 46 § 1 k.k. (...) (tak: Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 21 sierpnia 2014 r., II AKa 201/14, KZS 2015/2/47). Tym bardziej, iż zgodnie z obecnym brzmieniem art. 49a k.p.k., pokrzywdzony, a także prokurator, może aż do zamknięcia przewodu sądowego na rozprawie głównej złożyć wniosek, o którym mowa w art. 46 § 1 k.k. Ponadto należy zauważyć, że choć oskarżonemu przypisano pomocnictwo do przestępstwa oszustwa, to również jest on odpowiedzialny za wyrządzoną szkodę. Jak słusznie podnosi Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 23 października 2014 r., ustawa nie zna podmiotowego ograniczenia wyłącznie do bezpośrednich sprawców szkody i za szkodę odpowiedzialny jest również ten, kto inną osobę do wyrządzenia szkody nakłonił albo był jej pomocny (II AKa 175/14, LEX nr 1602863).

Sąd, postępując po myśli art. 624 § 1 k.p.k., zwolnił oskarżonego od obowiązku zapłaty kosztów sądowych w całości, uznając, iż ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację majątkową i wysokość osiągniętych dochodów.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.